



Wniosek

Do Rady Miasta i Gminy Chociwel

ul Armii Krajowej 52

73-120 Chociwel

Działając na rzecz oraz w imieniu mieszkańców Miasta i Gminy Chociwel. Na podstawie stosownych przepisów ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r.o **ochronie przyrody** (Dz. U. z 2020r. poz. 55), z uwzględnieniem zmian wprowadzonych., powołując się na Art.2.1 ust 7,8,9,a także Art.78

Zwracamy się z uprzejmą prośbą o utworzenie Pomnika Przyrody Prawem Chronionego na terenie Miasta i Gminy Chociwel z Alei Lip rosnących w pasie drogowym przy Ulicy Wolności

Należy zaznaczyć, iż w latach 1990 – 2000 Aleja Lipowa przy ulicy Wolności miała już status pomnika przyrody prawnie chronionego i status ten utraciła po roku 2009 podczas kadencji poprzedniego Burmistrza Miasta i Gminy Chociwel.

*Gościu, siądź pod mym liściem, a odpoczni sobie!
Nie dojdzie cię tu słońce, przyrzekam ja tobie,(...)*

Tymi słowami Jan Kochanowski, nasz renesansowy poeta, rozpoczyna fraszkę *Na lipę*, w której, z perspektywy samego drzewa, opisuje jego zalety. Lipa więc, jak widać, od wieków jest głęboko zakorzeniona w naszej świadomości jako element natury niezwykle ważny dla ekosystemu, ale i dla człowieka. Choć samo drewno nie ma większego zastosowania jako surowiec, to lipa, jako roślina niesie ze sobą wiele korzyści, jakich nie sposób nie docenić.

(...) Choć się nawysszej wzbije, a proste promienie

*Ściągną pod swoje drzewa rozstrzelane cienie.
Tu zawżdy chłodne wiatry z pola zawiewają, (...)*

W terenie zurbanizowanym drzewa, w tym rozłożyste lipy drobnolistne, odgrywają ogromną rolę. Nie tylko ze względu na fakt, że są źródłem tlenu. Pomagają również oczyszczać powietrze z toksyn. Innymi słowy, działają jak naturalne filtry. To jednak nie wszystko – przede wszystkim stanowią naturalny parasol, chroniący przed promieniami słońca. To szczególnie istotne przy tak często uczęszczanej drodze, jaką jest ul. Wolności. Wszak stanowi ona jedno z dwóch głównych połączeń między dwiema częściami miasta – Sybirem i centrum oraz jest głównym dojściem do miejskiego cmentarza.

Ponadto – jako ów naturalny parasol chroni nie tylko przed bezpośrednim padaniem promieni słonecznych na pieszych, ale i nagrzewaniem się wszystkich powierzchni – od jezdni, przez chodnik, samochody po elewacje budynków. Dzięki rozłożystym koronom drzew, a także nawilżaniu powietrza (stanowią naturalne „zbiorniki retencyjne”) temperatura poszczególnych elementów otoczenia spada nawet o ponad połowę¹² w porównaniu z sytuacją, gdy jezdnia i wszystko, co się na niej znajduje, wystawione jest na bezpośrednie działanie słońca. Należy przy tym pamiętać, że beton czy asfalt ma tendencję do akumulacji ciepła, które później oddaje na zewnątrz. To zaś oznacza intensyfikację odczucia gorąca w czasie upałów (także w nocy), co z pewnością odczuwają mieszkańcy domów znajdujących się bezpośrednio przy drodze, jak i wszyscy przechodnie.

Co więcej – dostrzega się coraz więcej związków między kondycją psychiczną a obecnością drzew w bliskim sąsiedztwie w terenie zurbanizowanym. Według obserwacji naukowców, jakiej dokonano w Lipsku na 9751 mieszkańcach miasta, obecność drzew znacznie zmniejsza ryzyko wystąpienia depresji.³ Obowiązkiem władz miejskich więc powinno być pielęgnowanie, a nie niszczenie terenów zielonych w miastach.

Należy przy tym maksymalnie podkreślić – **takie właściwości zapewniają drzewa duże, dojrzałe, nie ich sadzonki**. Najlepiej dowodzi tego fakt, że na przykład jeden starszy i duży buk jest w stanie zapewnić tyle tlenu ile jego 1700 (sic!) 10-letnich sadzonek.⁴ Ile tlenu więc mogą zapewnić lipy przy ulicy Wolności, których wiek szacuje się na około 100-150 lat, skoro buk pospolity produkuje 1,1 kg tego pierwiastka na 1 m² powierzchni liściowej, a **lipa 0,7 kg**?⁵ Dlatego tym ważniejsze jest, by zamiast drastycznych cięć, szpecących te drzewa, a już tym bardziej zamiast wycinania ich – pielęgnować je zgodnie z zasadami sztuki dendrologicznej.

*(...) Tu słowicy, tu szpacy wdzięcznie narzekają.
Z mego wonnego kwiatu pracowite pszczoły
Biorą miód, który potym szlachci pańskie stoły.(...)*

¹ <https://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,25147571,aktywisci-z-think-tanku-gibaly-zmierzyli-temperature-piorometrem.html?disableRedirects=true>

² <https://www.transport-publiczny.pl/wiadomosci/miasta-bez-drzew-ulice-jak-patelnie-50478.html>

³ <https://whatnext.pl/drzewa-obnizanie-depresji-nasadzenia-w-miastach/>

⁴ <https://naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news%2C414182%2Cekspert-w-miastach-potrzebne-sa-duze-drzewa-a-nie-ich-sadzonki.html>

⁵ https://www.poznan.lasy.gov.pl/edukacja/-/asset_publisher/i4ZQ/content/swieto-drzewa/pop_up?_101_INSTANCE_i4ZQ_viewMode=print&_101_INSTANCE_i4ZQ_languageId=pl_PL

Lipy, w tym odmiana drobnolistna, rosnąca wzdłuż ulicy Wolności w Chociwlu, odgrywają ogromną rolę w ekosystemie. Przede wszystkim to drzewa miododajne – ilekroć w lipcu szło się naszą piękną Aleją Lip, w górze zawsze można było usłyszeć szum pracujących pszczoł. To z lipy powstaje jeden z najsmaczniejszych i najpożywniejszych miodów, jaki trafia na nasze stoły. Z drugiej strony to także pożywienie dla tych małych, acz bardzo ważnych w ekosystemie owadów. Albert Einstein miał kiedyś powiedzieć, że **gdy pszczoły znikną, ludzkość wymrze w cztery lata**. To one są głównymi zapylaczami, więc zapewniają prawidłowy rozwój roślin, to, że z kwiatów powstają owoce oraz wpływają na szereg innych procesów, których nie sposób krótko ująć w tym piśmie. Dla ich, jak i naszego dobra, lipy na ulicy Wolności powinny podlegać szczególnej ochronie w naszej małej ojczyźnie. Tym bardziej że nie tylko pszczoły zdomawiają się w tych drzewach, ale i wiele innych stworzeń, umilających wiosenne i letnie popołudnia barwnymi trelami.

Oprócz tego, jak już wspomniano wyżej, lipy gwarantują retencję wody. Polska obecnie należy do najszybciej wysychających krajów Europy.⁶ Niejednokrotnie mogliśmy słyszeć z mediów, że w różnych częściach naszego kraju miasta zmagają się z brakiem wody. Burze piaskowe latem stanowią coraz częstszy widok, szczególnie na otwartych przestrzeniach.⁷ Nie inaczej jest w województwie zachodniopomorskim. Jedną z przyczyn takiego stanu jest krótkowzroczne gospodarowanie naturalnymi zasobami – nie tylko wodą, ale i drewnem. Masowe wycinki, jakie przeprowadza się także na terenie naszej gminy, zmniejszają retencję wody – przez brak drzew, które mogłyby ją wchłonać, wody opadowe najzwyczajniej spływają do zbiorników wodnych, w tym do cieków i odprowadzane są do mórz.⁸ To zaś skutkuje mniejszym nawodnieniem gruntów, jak i spadkiem poziomu zbiorników wodnych. Warto przy tym zauważyć, że jest to tylko hasłowe ujęcie problemu. W naszej małej ojczyźnie możemy ograniczyć go już teraz – między innymi chroniąc lipy rosnące przy ulicy Wolności.

*(...) A ja swym cichym szeptem sprawić umiem snadnie,
Że człowiekowi łacno słodki sen przypadnie.
Jabłęk wprowadzie nie rodzę, lecz mię pan tak kładzie
Jako szczep najpłodniejszy w hesperyjskim sadzie.*

Na koniec, Szanowni Państwo, warto wspomnieć, że lipa ma ogromne znaczenie w naszej kulturze – europejskiej, jak i polskiej. Niegdyś wierzono, że sama jej obecność działa leczniczo, wiązano z nią również takie cechy, jak płodność i dobre życie rodzinne. W pierwotnych wierzeniach Słowian była drzewem świętym – przypisanym samemu Światowidowi. Elementy tych wierzeń przetrwały nawet chrystianizację Polski – lipy stanowiły często ozdobę kaplic, kościołów, a także cmentarzy (lub, jak w przypadku ul. Wolności – drogi na nie), wieszano na nich święte obrazki, a z witek z ich gałęzi zdobiło się domy na Zielone Świątki.⁹

⁶ <https://samorząd.infor.pl/sektor/zadania/srodowisko/4642618,Dlaczego-nawalne-opady-nie-rozwiazaly-problemu-suszy.html>

⁷ <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/nauka/1791412,1,polska-wysycha-czy-jestesmy-skazani-na-susze-i-pustynnienie.read>

⁸ <https://straznicy.wwf.pl/jak-walczyć-z-suszą/>

⁹ <http://pisanezalasem.pl/drzewa-w-kulturze-ludowej/>

Dzisiaj wiemy, że z jej kwiatów można zrobić napar napotny, stanowiący idealny dodatek do terapii przeziębienia. Dodatkowo cieszy oko oraz zapewnia szereg innych korzyści, o jakich wspomniano wyżej. Wiadomo również, że lipa drobnolistna charakteryzuje się dość głębokim, sercowym systemem korzeniowym i rzadko się zdarza, by zagrażała domostwom. Dlatego głęboko wierzymy, że uda się wypracować kompromis, aby te piękne drzewa ocalić. Chociaż zostały bezlitośnie ogołocone drastycznymi, pozbawionymi braku wiedzy i niezgodnymi z ekspertyzą cięciami, dzielnie się bronią i wykazują ogromną wolę życia, wypuszczając nowe gałęzie. Za kilka lat znowu będą dawać cień i przyjemny chłód, a także filtrować powietrze ze spalin, których nie brak w tej części miasta. Pozbawiono już naszą Małą Ojczyznę wielu drzew na przykład przy ulicach Wojska Polskiego i Młyńskiej, wycina się drzewa nad jeziorem. Nie pozwólmy odebrać sobie tych wspaniałych okazów, które są częścią historii tego miasta.

Zwracaliśmy się do Burmistrza miasta Chociwla i innych organów, w których gestii było zajęcie się sprawą wymierzenia kary administracyjnej dla wykonawcy prac związanych z przycięciem lip będących tematem niniejszego listu, jednak urzędy odbijają piłeczkę i nikt nie chce się tą sprawą zająć, zrzucając ten obowiązek z jednego na drugi. (Do niniejszego wniosku dołączamy kopie pism) Działajmy, zanim będzie za późno, zanim lipy zostaną wycięte. Po co były konsultacje społeczne w sprawie ich wycięcia, skoro w dołączonym do ogłoszonego przetargu zapytaniu ofertowym znajdującym się na stronie gminy jest mowa o ich likwidacji? O ich losie postanowiono na długo przed konsultacjami.

Dlatego też, Szanowna Rado Miasta i Gminy Chociwel – wnosimy o przywrócenie Alei Lip, ciągnącej się wzdłuż ulicy Wolności w Chociwlu statusu Pomnika Przyrody. Wierzymy, że działanie na rzecz ochrony tych drzew, to nie tylko liczne doraźne zalety, ale i dbałość o dziedzictwo naszego miasteczka.

Z wyrazami szacunku